

OCENA METOD POPIERANIA ROLNICTWA¹

Ta część pracy podaje ocenę różnorodnych metod popierania rolnictwa, zarówno pod kątem widzenia producenta jak i spożywcy. Uwzględniono również zagadnienie nadwyżek rolnych i obrotu zagranicznego.

Zabezpieczenie rolnikom dochodowości. Z ekonomicznego punktu widzenia rolnictwo przedstawia pewne ryzyko z uwagi na kaprysy pogody, jak również fluktuacje cen, ryzyko większe niż inne działy produkcji. Zabezpieczeniem dla rolnictwa jest stabilizacja określonego dochodu. W wielu krajach przeciętny dochód z gospodarstw rolnych jest niższy niż w większości innych rodzajów zatrudnienia. Niezależnie od sprawy stabilizacji dochodowości, przedsięwzięto specjalne kroki w kierunku usunięcia tej nierównomierności. Problem zabezpieczenia dochodów z tego punktu widzenia ma mniejsze znaczenie. **Stopień zabezpieczenia dochodów rolnika zależy w dużym stopniu od podstaw prawnych.** Na ogół stopień ten jest najwyższy, gdy metody gwarantowania dochodu są oparte na ustawach i działają wskutek tego w sposób ciągły. Zabezpieczenie dochodowości ma mniejsze znaczenie, gdy metoda oddziaływania stosowana jest na mocy decyzji doraźnej, tylko w razie konieczności. Nie mniej przeto nawet w wypadku gdy zabezpieczenie dochodów oparte jest na aktach ustawodawczych — nie działa ono w jednakowy sposób. Rozporządzalne środki finansowe mogą się okazać niewystarczające, a poza tym rząd wprowadzający jakąś ustawę może ją po pewnym czasie wycofać lub zmienić. Należy jednak stwierdzić, że w okresie ożywienia gospodarczego, a głównie w warunkach pełnego zatrudnienia, sam wzrost popytu przyczynia się do poczucia pewności produkcji w rolnictwie.

Ryzyko wywołane przez warunki klimatyczne. Pomoc wynikająca z polityki podtrzymywania cen odgrywa nieznaczną rolę w okresie nieurodzaju lub klęski epizoocji. Cena gwarantowana nie ma znaczenia dla rolnika, który nie ma czego sprzedać. Pierwszym wnioskiem jest zatem, że w okolicach, gdzie panują posuchy, grady lub inne klęski żywiołowe, gwarantowanie cen lub inny rodzaj popierania rolnictwa dadzą jedynie ograniczone rezultaty, o ile nie będą uzupełnione jakąś formą ubezpieczenia zbiorów lub inwentarza, tak jak to ma miejsce dla zbóż w Kanadzie, w Stanach Zjednoczonych i w Japonii. Takie ubezpieczenie może być finansowane całkowicie przez rolników aczkolwiek doświadczenie wykazuje, że pomoc państwa jest również wskazana.

Ryzyko z powodu zmienności warunków klimatycznych nie jest jedy-

¹ Opracowano na podstawie materiałów FAO (dalszy ciąg z poprzednich numerów „Zagadnień”).

nym ryzykiem, przy którym stosujemy ubezpieczenie. Plony, a więc i zbiory zawsze wahają się z roku na rok i wahania te w różny sposób mogą wpływać na dochodowość gospodarstw rolnych. W warunkach wolnego rynku, czy też w ramach gwarantowanych cen minimalnych, zmiany w cenach rynkowych mogą złagodzić w znacznym stopniu skutki wahań wysokości plonów, gdyż zmniejszeniu podaży odpowiada zwykle wyższa cen. Lecz gdy import lub rzucone na rynek rezerwy dla skompensowania niskich zbiorów krajowych, względnie, gdy na dane artykuły wyznaczana jest stała cena gwarantowana lub cena wahająca się w wąskich granicach, dochody rolników poddane są wahanom mniej więcej proporcjonalnie do wysokości plonów. Jeżeli gwarancja ceny oparta jest na podstawie dochodowości lub kosztów produkcji, pewna korekta wstecz w wypadku niskich zbiorów może mieć miejsce. Automatyczna korekta np. w wypadku poważnych wahań w plonach może mieć jednak miejsce tylko wówczas, gdy wysokość ceny gwarantowanej jest korygowana corocznie, tak jak w Japonii, gdzie niskie plony są kompensowane na podstawie zasady, w której bierze się pod uwagę stosunek pomiędzy aktualnymi plonami i przeciętną plonów z dłuższego okresu czasu. Takie poprawki, na podstawie wysokości plonów w skali ogólnokrajowej, nie zapobiegają we wszystkich warunkach brakowi stabilizacji dochodów wobec tego, że czasem zachodzą duże wahania w plonach w poszczególnych rejonach kraju, albo też w poszczególnych gospodarstwach.

Wahania cen: Ryzyko spowodowane wahaniami cen występuje w różnych formach. Należy tu rozróżniać normalny ruch cen rynkowych, biorąc pod uwagę uzasadnione wahania w zależności od różnicy jakości, położenia i sezonu. Z drugiej zaś strony, mogą mieć miejsce poważne wahania w stosunku do przeciętnej ceny rocznej, dlatego na przykład, że rolnik nie jest w stanie lub nie chce czekać aż ceny się poprawią, lub też w wypadku artykułów łatwo ulegających zepsuciu. Przy nasyceniu rynku lub zepsuciu zbiorów wskutek niezrealizowania na czas sprzedaż powinna być dokonana po niskich cenach, np. na przetwórstwo lub paszę.

Gwarancje cen oparte na podstawie kosztów produkcji, a specjalnie na podstawie zasady parytetowej, są ustalane przede wszystkim dla zabezpieczenia przed skutkami ogólnej niżki cen rynkowych danego artykułu w stosunku do cen artykułów zakupywanych przez rolnika. Niektóre formy gwarancji cen są podstawą dla ochrony słabej pozycji rynkowej rolnika jako kontrahenta. Ta słaba pozycja wynika ze złej organizacji rynku lub też z braku środków na to, by wstrzymać się ze sprzedażą w okresie nasycenia rynku i spadku cen, lub też z powodu niedokładności informacji o sytuacji rynkowej. Realność takich zabezpieczeń w dużym stopniu zależy od tego, w jaki sposób gwarancje są realizowane. Może ono odgrywać rolę, gdy polityka podtrzymywania cen jest stosowana w formie cen ustalonych na sprzedaż do jednego źródła skupu, lub gdy rolnik dostaje opcję oferowania towaru organizacji o charakterze publicznym po minimalnej cenie gwarantowanej. To zabezpieczenie dodatkowe od konieczności sprzedaży w pewnym terminie poniżej poziomu cen rynkowych może jednak nie skutkować, jeżeli cena gwarantowana jest podtrzymywana przez ogólną politykę w stosunku do rynku (np. poprzez regulowanie importu lub zakupy rządowe w okresie spadku

cen poniżej poziomu gwarantowanego). Ma to miejsce zwłaszcza wtedy, gdy pozycja rolnika jako kontrahenta nie jest wzmocniona poprzez organizację sprzedaży centralnej instytucji skupu.

Poziom dochodu. Dotąd poruszany był problem raczej stałości dochodu niż problem bezwzględnego poziomu przeciętnego dochodu rolnika w porównaniu z dochodami w innych gałęziach produkcji. Poziom dochodu w gospodarstwach rolnych nie zależy oczywiście wyłącznie od poziomu cen. Jak to już wskazano wyżej, może on w dużym stopniu zależeć od ogólnej wysokości zbiorów. Ten moment może być brany pod uwagę do pewnego stopnia wówczas, gdy ceny gwarantowane ustalane są na podstawie wysokości dochodu globalnego, kosztów produkcji lub też metodą doraźnych zarządzeń.

Dochód z gospodarstwa rolnego może pozostawać również pod wpływem akcji zmierzającej do obniżenia kosztów produkcji. Przez taką akcję można osiągnąć dostateczny poziom dochodu rolnika nawet przy niższym poziomie cen, uznanym za wytyczną w polityce gospodarczej danego rządu.

Poziom takich cen zawsze zależy w dużym stopniu od tego, jakie cele stawia sobie polityka rolna danego rządu. Poziom ten może być podniesiony stosunkowo wysoko, gdy rząd chce zwiększyć produkcję albo poszczególnego artykułu, albo produkcję rolną w całości. Poziom ten będzie niższy natomiast gdy chodzi o zapobieżenie poważniejszym perturbacjom gospodarczym w razie zniżki cen. W Holandii na przykład ceny na niektóre artykuły ustalone są na poziomie niższym od przewidywanego kosztu produkcji. Myślą przewodnią jest tu zapewnienie rolnikom poczucia bezpieczeństwa w zakresie dochodowości z jednoczesną tendencją do nieinterweniowania przez ceny w stosunku do artykułu, który wskutek wysokich kosztów produkcji nie znajduje zbytu po cenach gospodarczo uzasadnionych.

Podtrzymywanie określonego poziomu dochodów w rolnictwie, zbliżonego do poziomu zarobków w innych gałęziach gospodarki, może wymagać w pewnych okolicznościach gwarantowania na wyższym poziomie cen na niektóre lub na wszystkie artykuły, o ile celu tego nie można osiągnąć innymi środkami. Z drugiej strony, niższy poziom cen na artykuły rolne, względnie różnica w poziomach dochodowości między rolnictwem i innymi działami produkcji może być tolerowana na krótki przeciąg czasu, np. wówczas gdy migrację ze wsi do miast uważa się za zjawisko pożądane jako część procesu uprzemysłowienia, lub też tam gdzie ludności rolniczej jest za dużo w stosunku do obszaru ziemi uprawnej. Na dłuższą metę taka migracja ludności wychodzi na dobre zarówno rolnictwu jak i przemysłowi, np. przez rozszerzenie rynku zbytu w miastach. Lecz nawet przy zwiększonym popycie, jeśli rozpiętość pomiędzy dochodem wsi i miasta staje się zbyt wielka, inwestycje w rolnictwie zanikają, a zmniejszenie się ilości siły roboczej na wsi nie zostanie zastąpione zwiększoną produkcją, wówczas wzrastający popyt ze strony miasta może wywołać gwałtowną zwyżkę cen artykułów żywnościowych. Powyższa uwaga odnosi się przede wszystkim do krajów słabo rozwiniętych gospodarczo, gdzie brak jest środków inwestycyjnych, zaś stopa procentowa jest raczej wysoka, np. w krajach Ameryki Łacińskiej.

Zakres polityki popierania rolnictwa. Stopień zabezpieczenia dochodów

rolników zależy od tego, do jakiej części ich produkcji stosowane są ceny gwarantowane. W większości krajów ilość artykułów korzystających z cen gwarantowanych nie jest duża. Zboża, cukier, rośliny włókniste są to artykuły najbardziej uprzywilejowane, jeśli chodzi o gwarantowanie cen. Produkty pochodzenia zwierzęcego, a spośród roślinnych produkty łatwo ulegające zepsuciu, jak owoce i warzywa, korzystają z takiej gwarancji w mniejszym stopniu, aczkolwiek często stosuje się tu inne formy ochrony, jak np. cła importowe lub kontyngenty, względnie środki mające na celu wzmoczenie eksportu lub też zwiększenie konsumpcji krajowej. W Stanach Zjednoczonych szacowano w 1953 r., że polityka podtrzymywania cen dotyczyła artykułów stanowiących 46% wpływów gotówkowych w gospodarstwach rolnych. W Anglii, gdzie wszystkie podstawowe artykuły rolne są objęte cenami gwarantowanymi — stosunek ten wynosi 60%. W większości jednak krajów zakres ten jest zapewne mniejszy, aczkolwiek trudno jest sądzić o tym, gdy jeden artykuł posiadający cenę gwarantowaną, jak ryż, stanowi większą część całości produkcji rolnej.

Jak dalece ograniczony zakres polityki podtrzymywania cen rolniczych zmniejsza zabezpieczenie dochodów rolników, jest sprawą do dyskusji. W Niemczech np. ceny gwarantowane na artykuły rolne dotyczą tylko zboża i cukru¹, ponieważ uważa się, że ceny pozostałych artykułów będą się kształtowały we właściwym, stałym stosunku do tych artykułów. O ile może to być słuszne na dłuższą metę, o tyle nie jest rzeczą pewną, czy tego rodzaju polityka może zapobiec krótkotrwałym gwałtownym spadkom cen, np. na trzodę chlewną lub jaja. Na ceny zaś owoców i warzyw polityka ta może mieć zupełnie niewielki wpływ.

Niekorzystna sytuacja wynikająca z wąskiego zakresu polityki podtrzymywania cen polega nie tyle na tym, że zabezpieczenie rolników nie jest całkowite lecz na tym, że może to spowodować naruszenie właściwej struktury produkcji. Istnieją dowody, że w wypadku kiedy pozostałe warunki są jednakowe, rolnicy są skłonni do zwiększania produkcji artykułów, których ceny są gwarantowane.

Artykuły łatwo ulegające zepsuciu nasuwają największe trudności i często powodują największe wydatki przy obowiązującym systemie cen gwarantowanych. W okresie 1953—55 np. w Stanach Zjednoczonych prawie 60% ogólnych strat centrali Commodity Credit Corporation powstało w związku z podtrzymywaniem cen 3 artykułów łatwo ulegających zepsuciu, a pozostałe 40% w związku z podtrzymywaniem cen artykułów mleczarskich, ziemniaków i jaj, aczkolwiek transakcje tej centrali w zbożu i bawełnie miały daleko większe znaczenie. Wobec ponoszonych strat gwarancje cen dla ziemniaków i jaj skasowano w 1951 r. Problem jest bardziej skomplikowany jeśli chodzi o owoce oraz warzywa i niewiele krajów gwarantuje ceny na te artykuły. W Holandii jednak istnieje cena minimalna w postaci systemu częściowo zabezpieczającego ceny. System ten w szerokiej mierze finansowany jest z opłat ściąganych od producentów po to, by skompensować straty na partiach towaru, które nie uzyskują minimalnej ceny wywoławczej na obowiązkowych przetargach. Partie te są wycofywane i przeznaczane na paszę lub też nisz-

¹ Ceny na bydło i mleko nie korzystają z gwarancji, podtrzymywane są jednak poprzez centrale handlowe.

zione. Również w Nowej Zelandii centrala handlowa działająca na mocy ustawy, obowiązana jest utrzymać cenę gwarantowaną na jabłka i gruszki. Całość zbioru jest skupowana i rozprowadzana przez tę centralę. Pomoc państwa jest ograniczona do udzielania zwrotnych niskoprocentowych kredytów.

Na ogół państwo woli stosować takie metody, jak regulowanie importu lub też udzielanie pomocy przy eksporcie nadwyżek. Zakupy na wydawanie śniadań dzieciom w szkołach, kierowanie jakiegoś artykułu na inne zużytkowanie, jak np. ziemniaki na produkcję krochmalu, są również stosowane, zwykle jednak bez wyznaczania określonej ceny gwarantowanej. Dawniej przywiązywano znaczenie do akcji ograniczonego składowania w chłodni na krótki przeciąg czasu, dla wyrównania sezonowych wahań podaży i cen na niektóre produkty pochodzenia zwierzęcego, jak na masło we Francji i Holandii. Nie nasuwa to niebezpieczeństwa, jeśli się przestrzega zasady, by zapasy zbyt nie wzrastały. Gromadzenie zapasów nie powinno być koniecznie dokonywane przez państwo, lecz może być przedsięwzięte przez organizacje spółdzielcze producentów lub też przez handel prywatny. Połączenie sezonowego składowania z systemem dopłat różnicy ceny może być skutecznym środkiem zastosowania gwarancji cen, np. na artykuły mleczarskie lub mięso produkowane w sezonie pastwiskowym. Może to obniżyć obciążenia wynikające z samych dopłat różnicy ceny.

Popieranie rolnictwa i jego wydajność. Podtrzymywanie poziomu cen jest często stosowane jako środek stwarzający cieplejsze warunki dla mało wydajnych producentów i ograniczający inicjatywę gospodarzy w kierunku zwiększenia wydajności. Jest to jedna ze sprzeczności, gdzie wydaje się niemożliwe wyciągnąć bezsporne wnioski. Jest oczywiście prawdą, że pozbawieni ambicji rolnicy mogą stworzyć sobie znośne warunki życia przy mniejszym wysiłku wówczas, gdy cena jest utrzymywana na odpowiednim poziomie przez politykę gospodarczą. Jest też w równej mierze prawdą, że wyższe ceny i większy dochód umożliwiają bardziej ambitnym rolnikom zwiększenie inwestycji w swoje gospodarstwa i podniesienie tą drogą ich wydajności. W krajach, gdzie rolnictwo cierpi na stały brak środków inwestycyjnych zwiększenie możliwości inwestycji może istotnie dać dobre wyniki¹. Większa stabilizacja dochodowości rolnictwa, jako skutek polityki popierania tej dochodowości, może sama przez się stać się czynnikiem wpływającym na zwiększenie inwestycji w rolnictwie. Z drugiej strony, wysuwane są obiekcje, że inwestycje nie powinny być pobudzane w warunkach ożywienia gospodarczego.

Produkcja rolna i jej wydajność niewątpliwie wzrosły w szybkim tempie w okresie podtrzymywania cen, niż kiedykolwiek przedtem. Nie jest jednak rzeczą pewną, w jakim stopniu powojenny rozwój rolnictwa jest wynikiem polityki podtrzymywania cen, a w jakim innych przyczyn, jak np. łatwości stosowania ulepszonych metod technicznych (jak również udzielania środków finansowych umożliwiających ich stosowanie) konieczności dotrzymania kroku zwiększonemu zapotrzebowaniu

¹ Wyjątki mogą oczywiście mieć miejsce. Np. w niektórych krajach słabo rozwiniętych gospodarczo, gdzie wysokie oprocentowanie kapitału w przemyśle, lub też zyski ze spekulacji mogą przyciągnąć zysk rolniczy do inwestowania w innych gałęziach gospodarstwa narodowego, względnie gdzie zyski są tezauryzowane lub używane na cele nieprodukcyjne.

w okresie wojny, itd. Istnieje jednak prawdopodobieństwo, że polityka podtrzymywania cen może w niektórych wypadkach działać jako czynnik osłabiający wysiłki w kierunku zwiększenia wydajności. Jest to dodatkową przyczyną dlaczego często oddawane jest pierwszeństwo środków nie zawierających elementu ceny, a zmierzających bezpośrednio do zwiększenia wydajności.

Drobne gospodarstwa rolne. W rozważaniach nad metodami podtrzymywania cen rolniczych nie bierze się pod uwagę gospodarstw mało-rolnych ze względu na to, że ich towarowość jest poniżej przeciętnej.

Rolnik posiadający większe gospodarstwo, o ile jest wydajne, ma dużą przewagę jako producent przez lepsze wyzyskanie pracy zmechanizowanej siły pociągowej. Właściciel małego gospodarstwa jednakże może mieć pewne atuty na swoją korzyść, jak np. bezpośrednia opieka nad inwentarzem lub prowadzenie warzywnictwa, gdzie jakość pracy jest ważna.

Trudności na jakie napotykają drobne gospodarstwa nie wynikają jedynie z małego areалу lub małych rozmiarów produkcji, lecz często są wynikiem braku zasobów finansowych, wskutek czego właściciele takich gospodarstw są zmuszeni kupować drożej i sprzedawać taniej, lub nie mogą dokonywać pożądanych inwestycji. Pochodzi to albo z braku wiadomości technicznych, albo z konieczności wykonywania wszystkich czynności nie tylko w zakresie produkcji, lecz również w zakresie czynności handlowych — do czego mogą nie mieć dostatecznych kwalifikacji. Jeśli te specyficzne trudności mogłyby być usunięte, np. przez sprawną organizację handlową opartą na zasadach spółdzielczych, odpowiednio rozbudowany aparat kredytowy oraz właściwie zorganizowaną służbę doradztwa fachowego, właściciel drobnego gospodarstwa może w dużo większym stopniu konkurować z większym zarówno na rynku krajowym jak i na rynkach światowych.

Istnieje oczywiście obszar minimalny, poniżej którego gospodarstwo rolne, pomimo że jest prowadzone intensywnie i sprawnie, nie może zapewnić właścicielowi utrzymania na takim poziomie, który by mógł się równać warunkom, jakie jego właściciel mógłby uzyskać, pracując jako robotnik, o ile ceny nie są podtrzymywane na bardzo wysokim poziomie.

W niektórych krajach, m. in. w Szwecji i Holandii, przedsięwzięto specjalne środki celem ograniczenia ilości drobnych gospodarstw — jest to oczywiście najtrafniejsze podejście do problemu. Jednak nawet i w tych krajach pokaźna ilość drobnych gospodarstw rolnych pozostanie jeszcze na długie lata.

Nasuwa się zatem problem praktyczny: jak zapewnić dostateczny poziom dochodowości drobnym rolnikom, nie uciekając się do zbyt wysokiego poziomu cen oraz nie narażając się na konieczność wysokich dopłat dla większych gospodarstw, które mogą i bez tego dawać wysokie dochody.

Progresja podatkowa stanowi jeden sposób rozwiązania tego problemu, aczkolwiek to nie jest sposób zupełnie zadowolający. W wielu krajach systemy podatkowe nie są w odpowiedni sposób zorganizowane. Uniknięcie wysokiego poziomu cen jest z korzyścią i dla konsumenta i dla waluty.

Wydaje się, że istnieją też inne rozwiązania. Proponowano zastosować bezpośrednio dopłaty o charakterze zasiłku dla rolników, których dochody spadają poniżej pewnego poziomu. W Stanach Zjednoczonych zaproponowano w ramach akcji podtrzymywania cen ustanowienie górnej granicy dla sum przeznaczonych na kredyty dla większych gospodarstw. We Francji, Włoszech i Urugwaju większym gospodarstwom wypłaca się mniejsze dopłaty przy pszenicy, w Stanach Zjednoczonych zaś — przy burakach cukrowych, a w Hiszpanii przy ryżu — niż przy skupie tych samych artykułów od właścicieli drobnych gospodarstw.

Należy podkreślić wielkie znaczenie takich środków popierania rolnictwa, które zmierzają do wyrównania przewagi większych gospodarstw w stosunku do drobnych, jak np. popieranie spółdzielczych organizacji zbytu, zasiłki na inwestycje podstawowe, nisko oprocentowane kredyty na warunkach ulgowych, oraz szeroko rozbudowana oświata i doradztwo zawodowe. Można tu wspomnieć o systemie stosowanym w Holandii, a polegającym na uruchomieniu funduszu kredytowego udzielanego za pośrednictwem aparatu służby rolnej dla umożliwienia drobnym rolnikom wykorzystania nowoczesnych metod techniki rolniczej. Wydaje się, że tymi drogami można stworzyć drobnym rolnikom warunki umożliwiające im uzyskanie dochodu przy stosunkowo niskim poziomie cen gwarantowanych, umożliwiając państwu względnie konsumentom oszczędności poprzez eliminowanie wysokich wpłat dla większych gospodarstw.

W Niemczech Zachodnich np. tzw. „Zielony Plan” jest specjalnie nastawiony na polepszenie sytuacji drobnych rolników przy pomocy takich właśnie środków. Obok środków dotyczących rolnictwa jako całości, jak np. obniżanie podatków lub oprocentowanie kredytów, stosowane są środki specjalne zmierzające do zwiększenia wydajności drobnych gospodarstw. Udzielane są mianowicie specjalne zasiłki na usprawnienie produkcji i obrotu artykułów typowych dla gospodarstw drobnych i średnich, jak mleko, owoce i warzywa. Specjalne znaczenie przywiązuje się tam do szybkiej poprawy struktury agrarnej, ponieważ w Niemczech wydajność drobnych gospodarstw jest często hamowana brakami w ich strukturze. Z innych środków stosowanych w tym zakresie wymienić należy lepsze zaopatrzenie w wodę, elektryfikację wsi oraz organizowanie placówek drobnego przemysłu na wsi, dla polepszenia warunków bytu i pracy w okolicach oddalonych od środków przemysłowych, gdzie ilość gospodarstw drobnych przeważa.

Rolnicy na ziemiach nieurodzajnych. Wydaje się, że problem ten jest podobny w istocie swojej do problemu drobnych gospodarstw: jak zapewnić dostateczny poziom dochodów rolnikom mającym ziemie nieurodzajne lub odłogi, bez konieczności płacenia wysokich cen czy subwencji rolnikom gospodarującym na drobnych ziemiach, gdzie taka pomoc nie jest potrzebna. Sugestie wyłuszczone powyżej w odniesieniu do drobnych gospodarstw mogą mieć zastosowanie do gospodarstw o nieurodzajnych gruntach i odłogach. Poprzednio różnice w jakości ziemi były w dużym stopniu wyrównywane różnicami w jej wartości lub wysokością tenuty dzierżawnej. W wielu krajach restrykcje w odniesieniu do dzierżaw względnie inflacja zmniejszyły te różnice i w ramach akcji podtrzymywania cen na poziomie potrzebnym dla gospodarstw na

ziemiach gorszych, rolnicy na ziemiach lepszych osiągnęliby duże zyski. Z tego względu niektóre kraje (Anglia, Holandia, Kanada) udzielają bezpośredniej pomocy rolnikom gospodarującym na ubogich glebach w celu polepszenia wydajności tych gruntów. Może to być realizowane w postaci zasiłków pieniężnych na pokrycie kosztów robót wykonywanych przez samych rolników, względnie bezpośredniego wykonywania robót melioracyjnych. Można również wspomnieć tutaj o wielkich robotach melioracyjnych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, które czasem wymagają również przenoszenia gospodarstw.

Popieranie rolnictwa w krajach nie rozwiniętych gospodarczo. Stosunki w krajach nierozwiniętych gospodarczo nasuwają konieczność specjalnego rozważenia sprawy metod popierania rolnictwa. Rozporządzalne środki finansowe państwa są tam zwykle ograniczone. Ogólnie niski poziom dochodów i stosunkowo nieduża ilość ludności zatrudnionej poza rolnictwem powodują, że nie może być mowy o większym przesunięciu funduszy z innych działów gospodarstwa narodowego. Wobec nieorganizowanego systemu obrotu towarowego, biorąc też pod uwagę niedostateczną ilość środków transportowych i magazynów, mogą mieć często miejsce wahania cen nawet na podstawowe artykuły rolne, zarówno z miesiąca na miesiąc jak i stale pomiędzy poszczególnymi rynkami. Wreszcie brak doświadczonego personelu administracyjnego i wykonawczego wyklucza zastosowanie jakiegokolwiek bardziej skomplikowanego systemu popierania rolnictwa.

W takich warunkach, w krajach nierozwiniętych gospodarczo, wydaje się podwójnie ważnym ustalenie pierwszeństwa dla środków, gdzie główny wzrost dochodów gospodarstw rolnych pochodzi ze wzrostu ich wydajności. W związku z tym instruktąż fachowy rolniczy odgrywa np. w Indiach i w niektórych innych krajach dalekiego wschodu coraz poważniejszą rolę. Ponieważ zwykle jednak brak jest wyszkolonych instruktorów, często trzeba zaczynać od wyszkolenia dostatecznej ich ilości. Niezależnie od środków natury technicznej, specjalną uwagę należy zwrócić na sprawę kredytów dla gospodarstw, na sprawę komunikacji, składowania i organizacji zbytu (całość organizowaną często kompleksowo) na zasadach spółdzielczych. Tutaj również pierwszym krokiem powinno być wyszkolenie odpowiedniej liczby pracowników spółdzielczych — zgodnie z zaleceniami Ogólno-Indyjskiej Inspekcji Kredytowej.

Powracając do środków podtrzymywania cen w warunkach krajów nie rozwiniętych gospodarczo, najbardziej pożądanym jest system samowystarczalny pod względem finansowym. Toteż istnieje tutaj dość szeroki wachlarz systemów tworzenia rezerw z jednoczesną reglamentacją (lub monopolem) importu i eksportu podstawowych artykułów żywnościowych, jak np. w Indonezji czy na Filipinach. Zakup pozwala na podtrzymanie rynku w okresie niskich cen, a upłynnienie rezerw często w połączeniu z dostawami z importu pozwala na utrzymanie tych cen na właściwym poziomie w okresie lub rejonach nieuzasadnionego wzrostu. O ile rezerwy są właściwie przechowywane, zapasy się nadmiernie nie zwiększają, system taki może być w dużym stopniu samowystarczalny, o ile na początku zaopatrzy się go w fundusz obrotowy. Znow jednak w wielu wypadkach trudność może stanowić brak wy-

szkolenego personelu z dostatecznym doświadczeniem w zakresie normalnego prowadzenia obrotów.

Dalszą trudność stanowi sprawa zapewnienia, by gwarantowana lub w inny sposób ustabilizowana cena istotnie trafiła do producenta. W krajach, gdzie dzierżawa polega zwykle na połownictwie (opłata tenuty częścią zbiorów) lub tam, gdzie rolnicy często muszą pożyczać pieniądze na warunkach zwrotu z następnych zbiorów — w naturze, większa część pierwszych sprzedaży dokonywana jest przez właścicieli ziemi, pożyczających pieniądze lub pośredników, którzy uzyskali zboże lub inne produkty jako zwrot długów. Prawdopodobnie tu leży przyczyna, dlaczego w krajach nie rozwiniętych gospodarczo wysokie ceny ustalone jako zachęta do zwiększenia produkcji, są często mniej skuteczne niż się spodziewano, aczkolwiek w niektórych wypadkach doprowadziły one do znacznego wzrostu produkcji, jak np. ryżu na Cejlonie.

Trudności te mogą być stopniowo przewyżczone wówczas, gdy łączy się organizację ułatwiającą zbyt z ułatwieniami kredytowymi. Jedną z dróg dla rolnika, to zdeponowanie swego zboża lub innego artykułu w państwowej lub spółdzielczej organizacji zbytu zaraz po zbiorach, przy otrzymaniu w zamian w gotówce lub w świadectwie zastawu całości lub części ich gwarantowanej wartości, czym może on spłacić swoje zobowiązania oraz zdobyć środki na utrzymanie siebie i swojej rodziny. Dalszą rozbudową takiego systemu jest uruchomienie nisko oprocentowanych kredytów produkcyjnych na poczet przyszłych zbiorów. Po to jednak, by system ten był skuteczny, konieczna jest gęsta sieć punktów skupu, odpowiednio obsadzonych przez fachowców, ponieważ brak tych ostatnich stanowi często poważną przeszkodę. Pomimo tych trudności właśnie te środki mogą działać najlepiej w krajach nie rozwiniętych gospodarczo.

Opr. E. Wiszniewski